

# Adam Cichosz, Paweł Kaźmierczak

---

## Trud, fantazja i przygoda, nawyki i umiejętności

---

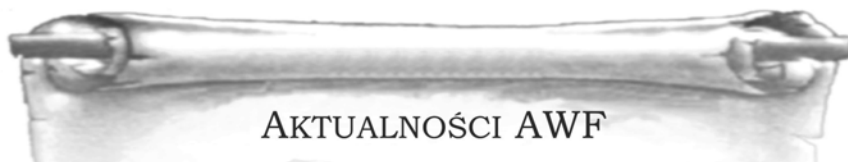
Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 3-4/3/4, 119-122

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ADAM CICHOSZ  
PAWEŁ KAŹMIERCZAK  
*Akademia Wychowania Fizycznego  
im. Jerzego Kukuczki w Katowicach*

## **TRUD, FANTAZJA I PRZYGODA, NAWYKI I UMIEJĘTNOŚCI**

**Z**akończona akcja obozowa minionego lata we wszystkich specjalnościach, w tym praktyki zawodowe studentów naszej Uczelni, dostarczyła nowych doświadczeń i spostrzeżeń. Wiedza podręcznikowa, teoretyczne poznanie praw i prawidłowości rozwojowych rządzących otaczającą nas rzeczywistością, zderzyła się z praktyką działania, co bez wątpienia stanowi nową jakość poznawczą o znaczeniu praktycznym. Studenci świetnie dostrzegają swe potrzeby i możliwości.

Wśród wielu przedsięwzięć obozowego lata, niezwykle interesującym i przydatnym wydaje się być przeprowadzony w tygodniowych turnusach obóz specjalności obronnych w Moszczanicy k. Żywca. Sięgająca czasów prehistorycznych Kotlina Żywiecka, o przebogatych tradycjach kulturowych i walorach poznawczych, także współcześnie należy do najbardziej interesujących miejsc i ośrodków turystyczno-rekreacyjnych. Żywiec to piękne i ciekawe centrum etnograficzne Beskidów. To nie tylko z racji złocistego napoju browarnego i siedemsetletnich tradycji, twórczości regionalnego ruchu artystycznego, folkloru, wszelkich przejawów kultury materialnej warto spojrzeć na barwną tęczę bogactwa tej ziemi. Warto zatem spojrzeć nie tylko na zbiornik wody Tresna, zwany jeziorem żywieckim, ową barwę współcześnie rozszerzającym i doskonalącym. Obóz zorganizowany przez pełnomocnika Dziekana Wydziału WF ds. organizacji letnich obozów specjalności obronnych mgr. Franciszka Dryję inż. dowódcę, typowy pod względem wymogów i rygorów dla organizacji militarnych i pozamilitarnych stanowił znako-

mite połączenie trudu, fantazji i przygody z istotą kształtowania pożądanых umiejętności i nawyków nie tylko obronnych. Oto doskonale nie umiejętności zarządzania zespołami ludzkimi, dowodzenie i kierowanie jako element nieodłączny procesu nauczania i wychowania, zwłaszcza dla nauczyciela kierującego przebiegiem różnych akcji, ale też nauczycielskie umiejętności i sprawność w praktycznej realizacji różnych form zajęć specjalistycznych. Istotne miejsce przypadło zagadnieniom przygotowania i zabezpieczenia oraz przeprowadzenia dyscyplin z zakresu sportów obronnych w terenie przygodnym w dzień i w nocy. Zatem nasz absolwent potrafi zorganizować i zabezpieczyć szkolenie z zakresu zarządzania kryzysowego na szczeblu gminy i edukacji dla bezpieczeństwa, czego uczył praktycznie mgr Franciszek Krynojewski. Nad prawidłowym przebiegiem obozowego systemu szkolenia strzeleckiego i bezpieczeństwem strzelców czuwał mgr Jan Basiaga, ucząc jednocześnie organizacji i prowadzenia szkolenia strzeleckiego. Naszym studentom nie są obce zasady praktycznej organizacji w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom, a także likwidacji skutków klęsk żywiołowych, do czego wiedza i umiejętności praktyczne z zakresu topografii i orientingu wydaje się być niezbędna. Oto godny uwagi i upowszechniania jako efektywny i efektowny przykład profesjonalizmu, wiedzy interdyscyplinarnej i perfekcji naszej ubiegłorocznej absolwentki mgr Anny Marcol z Grupy Jurajskiego GOPR-u, która gościnnie zaprezentowała uczestnikom obozu, młodszym koleżankom i kolegom nowoczesny sprzęt nawigacji GPS w ratownictwie. Te ze wszech miar interesujące i przydatne sposoby osiągania celu w różnych sytuacjach ratowniczych, zwłaszcza w nieznanym terenie przygodnym niedostępnym dla ruchu kołowego, spotkały się z dużym zainteresowaniem. Nie dziwią więc zgłaszane pytania w toku ćwiczeń, o to jak bezbłędnie określić miejsce rozpoczętej w trudnych warunkach terenowych i atmosferycznych akcji i bezbłędnie do tego miejsca powrócić. Jak korzystać z informacji w czasie realnym w krajach Europy i świata, jak bezbłędnie określać przeszkody terenowe, warunki pogodowe w interesującym nas rejonie. Pytano o to, czego nowego należy oczekiwać w najbliższej przyszłości pod względem technik i technologii sprzętu w dynamice działań, w sytuacjach szybkiej zmiany miejsca czy innych możliwości, chociażby pokonywania przejść granicznych mając do dyspozycji laptop lub telefon komórkowy. Cóż, świat nie zatrzymał się w miejscu. Trzeba dotrzymywać tempa w rozwoju nowoczesnych, pokojowych technik i technologii zaspokajających globalne potrzeby i możliwości rozwojowe. Koleżanka mgr Anna Marcol zapewne podejmie współpracę

z Uczelnią, być może w wymiarze naukowo-badawczym, co zdaniem autorów korespondencji może przynieść interesujące rezultaty. Wypada jednak pogratulować znakomitego wyboru zainteresowań zawodowych oraz profesjonalizmu. To był także strzał w przysłowiową „dziiesiątkę” autentycznych zainteresowań większości studentów.

Nasza relacja z obozowych poczyniń nie byłaby pełną bez przytoczenia nazwisk studentów, którzy osiągnęli wyniki ponadprzeciętne. Do nich należy między innymi Paweł Pietranek - IV rok WF z EO - rekordzista AWF w Ośrodku Sprawności Fizycznej z rezultatem 34,57 s. Test sprawnościowy składający się z ośmiu konkurencji na dystansie 100m z najlepszym czasem 34,58 s. zaliczył Kamil Łuc - III rok WF z EO (studia niestacjonarne). Do najlepszych należy także Adrian Gach - zwycięzca aż czterech pojedynków strzeleckich z broni małowalibrowej. W klasyfikacji indywidualnej (oba turnusy) najlepsze rezultaty w poszczególnych konkurencjach uzyskali:

- w grupie kobiet:

I miejsce – Kamila Borowiec i Agnieszka Gołyszny

II miejsce – Patrycja Jagiełła i Ewelina Gusty

III miejsce – Magdalena Mucha i Mirella Myśliwiec

- w grupie mężczyzn:

I miejsce – Michał Walenczak i Wojciech Nawrocki

II miejsce – Adam Cieślik i Artur Boczarski

III miejsce – Paweł Pietranek i Łukasz Bobryk

Komendant obozu na wnioski opiekunów plutonów wyróżniał podczas apeli porannych najaktywniejszych i najsprawniejszych w działaniu studentów, między innymi: Ewelinę Gustyn, Pawła Kaźmierczaka, Pawła Fundanicza, Adriana Gacha.

Już od kilki lat jako stały element i dobra tradycja turnusów, PSP w Żywcu przeprowadza pokaz możliwości operacyjnych. Pod dowództwem aspiranta pożarnictwa A. Wilka została przeprowadzona ewakuacja oraz akcja gaśnicza obiektów obozowych. Zaraz po niej odbyła się prezentacja wyposażenia pojazdu strażackiego. Dowódca oraz jego załoga otrzymali wiele pytań dotyczących służby oraz szkolenia w szeregach PSP. Cała akcja została doceniona brawami.

Zarówno dla komendanta, kadry nauczycielskiej jak i studentów czas obozu nie był czasem straconym. Specyfika obozowego życia, rygor, ale też nieprzeciętna zabawa będą pewnie długo wspomniane.

Przed nami nowe wyzwania i jakościowo nowe zadania. Zahartowanym w autentycznym trudzie, uzbrojonym w fantazję i przygodę zapewne w salach wykładowych będzie łatwiej... Pomyślności i powodzenia!!!